



Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Biniek, miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kacmarek, terenowego — Józef Pieprzyk. Działalność serwisu informacyjno-politycznego do druku przygotował Feliks Bilos.

GŁOS OBSERWATORA

Wybuch gniewu

Wokół wydarzeń w Korei Połudn.

Opinia całego świata poruszona została ostatnimi wydarzeniami w Korei Południowej. Burzliwe demonstracje ludności, tłumione krwawo przez policję i wojsko, ponad 100 zabitych, 1000 rannych, dymy pożarów, barykady na ulicach Seulu, Pusanu i innych miast, nierówna walka demonstrantów z wojskiem — oto obraz sytuacji w państwie Li Syn Mana.

FALSZERSTWO

Bezpośrednią przyczyną tych desperackich wystąpień ludności Korei Południowej było sfalszowanie ostatnich „wyborów” prezydenckich, które odbyły się w warunkach niebezpiecznego terrorku i z pogwałceniem wszelkich pozorów demokratyczności. Po raz czwarty z rzędu „zwyctstwo” odniósł jedyny kandydat — Li Syn Man, pozostając w ten sposób w dalszym ciągu na stanowisku prezydenta. To właśnie sprawiło, że tłumiona od dawna nienawiść ludności tego kraju do skorumpowanej klikki przerodziła się — jak określił to premier Japonii Kishi — w „eksplozję gniewu ludu”.

GŁOSY POTEPIENIA

Cała prasa światowa zgodna jest co do tego, że dyktator Li Syn Man utrzymuje się przy władzy jedynie dzięki ekonomicznemu, politycznemu a zwłaszcza militarnemu poparciu USA. Większość dzienników ostro krytykuje „okrutnego starca” Li i jego klikę stwierdzając, że ostatnie wybory zostały sfalszowane a przyczyną zamieszek jest terror skorumpowanych władz.

„Li Syn Man, uparty stał się, nigdy nie był postacią zasługującą na poparcie demokracji — pisze pariski „Combat”. — Zawdzięczał on to poparcie temu, iż Waszyngton dawał pierwszeństwo reżimowi autokratycznemu przed reżimami uzależnionymi od poparcia ludności...”

Z ostrą krytyką rządów Li Syn Mana występuje również prasa angielska. „News Chronicle” stwierdza, iż prezydent południowej Korei utrzymuje się przy władzy dzięki potężnej „sile z przewrotnością” a „Times” pisze, że chociaż bezpośrednią przyczyną zamieszek było sfalszowanie wyborów prezydenckich, żywny grunt dla tego rodzaju wystąpień został stworzony przez „ekonomiczną stagnację kraju i korupcję administracji”.

REAKCJA USA

Niedzielnego, że wydarzenia koreańskie w poważnym stopniu zaniepokoiły Departament Stanu USA. 19 bm. sekretarz stanu USA Christian Herter odbył pospieszną rozmowę z ambasadorem koreańskim. Wydane w związku z tym oświadczenie głosi, że „sekretariat stanu wezwał ambasadora koreańskiego, by przekazał mu swoją głęboką i rosnącą troskę w związku z poważnymi powtarzającymi się niepokojami i aktami gwałtu w Korei...”

Sesja naukowa poświęcona szkolnictwu Ziem Zachodnich i Poznania

Specyfiką okręgu szczecińskiego — „wychowanie morskie”

Pierwsza, ogólnopolska sesja naukowa w sprawie zadań szkoły i nauczyciela na Ziemiach Zachodnich rozpoczęła wczoraj, 21 bm., 3-dniowe obrady w Pałacu Działyńskich. Zagałę ją dyrektor Instytutu Zachodniego — prof. dr G. Labuda, i przekazał przewodnictwo prof. dr. Z. Kaczmarczykowi. Sesję powitał rektor UAM — prof. dr A. Klafkowski — przyrzekając współudział poznańskiej uczelni w tym dziele.

Podstawą do dyskusji w pierwszym dniu obrad, stały się dwa referaty kuratorów okręgu szkolnego szczecińskiego — Bolesława Sodaj i poznańskiego — Jana Stońskiego. Szkolnictwo w województwie szczecińskim, mówił kurator Sodaj, rozwijało się w innych warunkach, niż w województwach centralnych a nawet w poznańskim. Niemcy pozostawili stary sprzęt i budynek nie odpowiadające współczesnym wymaganiom. Mimo braku nauczycieli i trudności materiałowych w 1945 r., zdolano zorganizować 148 szkół skupiających blisko 11 tys. uczniów.

Obeenie województwo szczecińskie ma 808 szkół z liczbą 133.187 uczniów. Specyfiką okręgu szczecińskiego jest zwrócenie uwagi na tzw. „wychowanie morskie”. W województwie tym jeszcze tylko 12 proc. nauczycieli wymaga dokształcenia. W województwie poznańskim w 1945 r. — jak mówił

kurator Jan Stoński — 37 tys. dzieci, tj. 11,6 proc. nie było objętych nauczaniem. Dziś tylko 0,9 proc. ogółu uczniów nie uczęszcza do szkół. Podniósł się znacznie poziom nauczycieli i w Poznaniu, mamy np. 20 proc. z wyższymi kwalifikacjami. W ciągu 15 lat przybyły 222 nowe szkoły, mimo to brak jest jeszcze 78 izb lekcyjnych.

W godzinach popołudniowych obrady poświęcono szkolnictwu na wsi. (fh)

Z kroniki sądowej

Dom schadzek... na kółkach

Najpierw przy ul. Borej, a później przy Lampego w Poznaniu — małżeństwo Petrusowie zajmowali pokój z kuchnią. Mimo ciasnoty lokalowej, małżonkowie używali pokoju córcom Koryntu, które w romantycznych porach przyprowadzały mężczyzn. Jednorazowa opłata za „gościnność” wynosiła 100 zł.

Eugeniusz Petrus, który był kierowcą taksówki, na przełomie lat 1956—1959 „trudnił się” dodatkowo podobnie hańbiącym procederem. Mianowicie, zimą i jesienią Petrus wywoził prostytutki z klientami za miasto, po czym oddawał się na jakiś czas, zostawiając pary w czułym tête a tête. Latem droga „domu schadzek na kółkach” wiodła do lasu lub na łąkę. Za te „usługi” Petrus pobierał 100 zł, oczywiście, plus koszty kursu.

Ponadto taksówkarz-kupier dwukrotnie namawiał jedną z prostitutek do okradania „wielbicieli” jej wdzięków.

Sąd Powiatowy dla m. Poznania skazał Petrusa na rok i 3 miesiące więzienia, zaś Mieczyławę Petrusową na 8 miesięcy więzienia. Tej ostatniej wykonanie kary zawieszono na 3 lata. (ak)

Kainowa zbrodnia w Zakopanem

W Zakopanem doszło do ponurej zbrodni. 40-letni Józef Gut będąc w stanie nietrzeźwym zabił nożem swego młodszego brata Jana Guta, ojca trojga nieletnich dzieci. Morderca został natychmiast ujęty przez funkcjonariuszy MO. Śledztwo trwa. Z dotychczasowego przebiegu dochodzeń wynika, że do morderstwa doszło na tle długotrwałych sporów majątkowych. (PAP)

MAŁA ENCYKLOPEDIA

MONGOLIA

Mongolska Republika Ludowa leży w samym sercu Azji, na obszarze 1,5 miliona km², granicząc od północy z ZSRR, a od południa z Chińską Republiką Ludową.

Ten olbrzymi kraj, blisko 5-krotnie większy od Polski, odznacza się obfitą florą i fauną i poważnymi bogactwami mineralnymi.

Mongolia liczy ponad 1 milion ludności. Są to w 94 proc. plemiona mongolskie, ponadto Kazachowie i grupy pochodzenia tureckiego i uzbekiego. Stolicą kraju jest, założony przed 300 laty, Ulan Bator. Miasto liczy 150 tys. mieszkańców i jest dzisiaj ważnym ośrodkiem przemysłowym i kulturalnym kraju.

Mongolowie należą do najstarszych narodów Azji. Już w III wieku p.n.e. istniało na obszarze dzisiejszej Mongolii potężne imperium. Pod koniec XII stulecia, Dżyngis-Chan zjednoczył różne plemiona mongolskie i założył silne państwo.

Począwszy od XVII wieku, przez 200 lat z górą rządził Mongolią mandżurscy feudałowie. Ludność Mongolii wiele razy zrywała się do walki o niepodległość. — Ostatnie wyzwolenie przyniosła Mongolii rewolucja ludowa, na której czele stała Mongolska Partia Ludowo-Rewolucyjna. Wybitnymi przywódcami rewolucji byli: Suhe-Bator i Czojbal-san. Z pomocą walczącym przysłała Armia Czerwona, pokonując białogwardyjskich najeźdźców Mongolii.

W 1924 r. Wielki Hural Ludowy, najwyższy organ władzy, uchwalił konstytucję państwa i ogłosił Mongolię, Republiką Ludową.

Mongolia przekształciła się z jednego z najbardziej zacofanych krajów Azji w kraj rolniczo-przemysłowy, w którym przemysł daje 41 proc. produkcji globalnej. Blisko 50 proc. produkcji przemysłowej obejmuje: górnictwo, metalurgia i energetyka.

API

Nowy numer „TZ”

Najnowszy numer „Tygodnika Zachodniego” zawiera szereg opracowań publicystycznych i dokumentalnych, które powinny zainteresować mieszkańców Poznania i Wielkopolski. Do takich interesujących pozycji zaliczyć wypadnie zwłaszcza felieton pt. „Plec listów z Hamburga”, którego bohaterem jest poznański ogrodnik Piotr Skrzypczak; następnie polemiczny przegląd najnowszych książek zachodnich na temat Reichswehry i militarystyki pruskiej; felieton o perypetiach dyplomacji Niemiec Zachodnich w związku z uznaniem Niemieckiej Republiki Demokratycznej przez Gwineę. O przedwojennym Poznaniu i działalności politycznej profesora Stanisława Nowakowskiego pisze Maksymilian Bartz, a dyskusyjnie o typie dzisiejszego poznaniaka — Krzysztof Kostyrko.

Ponadto w „Tygodniku Zachodnim” znajdziemy — jak zwykle — obszerny wybór aktualnej publicystyki oraz pouczające i udukowane relacje o tajnych konferencjach morskich Hitlera i problemach wojennych Francji. (na)



154 gra w dniu 24 bm.

to ostatnia gra w kwietniu, na którą złożone kupony „KOZIOLKÓW” wezmą udział w dodatkowym losowaniu 30 nagród rzeczowych w tym samochodu osobowego „Skoda-Octavia”.

Problemy IV plenum

— Panie profesorze, powstanie Rady Postępu Technicznego obudziło żywe zainteresowanie w środowiskach robotniczych oraz inteligencji technicznej. Proszę nam przypomnieć, jakie cele postawiono przed Radą?

— Rada jest organem doradczopiniodawczym Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych i Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej NOT. Głównym jej zadaniem jest koordynacja działalności związków zawodowych i stowarzyszeń naukowo-technicznych w dziedzinie postępu technicznego, racjonalizacji i wynalazczości. Reprezentuje ona interesy twórców nowej techniki na terenie miasta i województwa poznańskiego.

Chodzi nam o otwarcie wolnej drogi dla rozwoju postępu technicznego, wynalazczości i racjonalizacji oraz organizowanie w tym kierunku twórczego wysiłku robotników, techników, inżynierów i ekonomistów. W zadaniach tych mieści się wiele rozmaitych form działania. Będzie to na przykład propagowanie i rozpowszechnianie przodujących osiągnięć oraz podnoszenie kultury technicznej, dokonywanie analiz i ocen w sprawach postępu technicznego oraz opracowywanie na ten temat materiałów i wniosków dla WKZZ i WKP NOT; rozwijanie dzia-

ROZMOWA Z PRZEWODNICZĄCYM WOJEWÓDZKIEJ RADY POSTĘPU TECHNICZNEGO, WYNALAZCZOŚCI I RACJONALIZACJI PROF. FRANCISZKIEM TATARA

Ważny jest też na pewno zamiar wydawania biuletynu informacyjnego, który stanie się organem Rady i miejscem popularyzacji nowych zdobyczy techniki i nauki. Chcielibyśmy wszelkimi sposobami rozbudzić zainteresowania sprawami techniki. Temu celowi ma służyć rozpisanie kilku konkursów, wśród nich także prasowy, oczywiście z nagrodami. Przewidujemy jeszcze zorganizowanie kilku wystaw oraz szkolenie działaczy KTiR i aktywu technicznego. Nie zapomniemy o organizowaniu kontroli społecznej w zakresie postępu technicznego i wynalazczości. Form pracy będzie zresztą więcej.

— Rada tworzy liczne grono działaczy związkowych, NOT-owskich i naukowców, którzy pracują w niej społecznie, nieetatowo. Jakimi więc formami będzie Rada realizować te zadania?

— Musimy koniecznie zaprowadzić rejestr zakładowych i międzyzakładowych klubów techniki i racjonalizacji dla zorientowania się z kim mamy współpracować. W pracach biurowych wykorzystamy rzecz jasna etatowy aparat związkowy i NOT-owski. Cenna wydaje nam się zawsze organizacja narad, wymiany doświadczeń, spotkania, instruktaże. Inicjatorzy nowej techniki potrzebują pomocy. Zorganizujemy przede wszystkim porad fachowych i prawnych wynalazcom i racjonalizatorom. Chcemy nawet załatwiać sprawy bardziej skomplikowane z zakresu opracowywania i realizacji projektów, a także wypłaty wynagrodzeń twórcom.

— Rada powstała przed kilku tygodniami. Co dotąd zdziałała?

Odbyliśmy już posiedzenie Prezydium Rady, na którym uchwaliśmy plan pracy i preliminarz na bieżący rok. Rada bowiem otrzymała pewne dotacje na finansowanie niektórych dziedzin pracy jak na przykład organizowanie narad. Na pierwszy ogień pójdzie wojewódzka narada robocza z kierownikami KTiR,

która odbędzie się w maju. Poprzedzi ją ankietą, która ma nas zorientować w sytuacji. Również w maju chcemy odbyć naradę z kierownikami szkolenia w zakładach pracy, gdyż i to zagadnienie wydaje nam się zaniedbane i wymagające szybkiego zajęcia się nim.

Z zaplanowanych na najbliższy okres narad wymienić należy bardzo ważną, naszym zdaniem, naradę racjonalizatorów i wynalazców, którą chcemy odbyć we wrześniu, dopiero po dokładnym poznaniu sytuacji. Poprzedzi ją więc jeszcze narada z młodzieżą na temat dokształcania oraz narada z kierownikami zakładowych bibliotek technicznych.

Poza naradami planujemy przeprowadzenie analizy działalności doradców technicznych w zakładach produkcyjnych, gdyż dochodzą nas niepokojące sygnały na ten temat. Wyznaczyliśmy też sobie zorganizowanie kilku wzorowych międzyzakładowych klubów techniki i racjonalizacji w małych miejscowościach, mających sprzyjające ku temu warunki. Oprócz tego Prezydium Rady lub Zarząd będą się co miesiąc zbierać dla omówienia aktualnych zadań, a plenum Rady ma mieć w tym roku 4 posiedzenia.

Rozmawiał: Mieczysław Skąpski

Technice - wolna droga

STYL LENINOWSKI

Bardzo interesujący artykuł o niektórych poglądach Lenina

Jest to już dziś sformułowanie niemal klasyczne. O leninowskim stylu życia i pracy mówi się w odniesieniu do działaczy partyjnych, przedstawicieli władzy ludowej, szerzej — w odniesieniu do instytucji władzy ludowej, do mechanizmu jej działania. Tego, co rozumiemy przez pojęcie leninowskiego stylu, nie da się określić ścisłą definicją. Nie jest to sprawa jakiegoś rewolucyjnego savoir-vivre'u, czy dekalogu. Styl ów musi wynikać z określonej postawy życiowej, ze znajomości i odczucia istoty nowego ładu społecznego, zrodzonego z idei socjalizmu.

Przymiotnik „leninowski” wiąże styl działania społecznego z osobą Lenina, wskazuje na wzorzec, uosobiony w człowieku, który stał na czele największej w dziejach świata rewolucji. Zapewne trudniej będzie go odnaleźć w teoretycznych pracach Lenina, gdzie — z natury rzeczy — rozważania nad mechaniką procesów społeczno-ekonomicznych i założeniami ideowymi ruchu rewolucyjnego ustawiają sprawy ludzkie w wymiarze zbiorowości.

Znacznie wyraziściej występują przymioty leninowskiego stylu w jego powszednich, pisanych na gorąco listach i notatkach z konkretnym człowiekiem, gdzie przymioty charakteru działacza rewolucyjnego widać w codziennym, ludzkim wymiarze.

Gdybyśmy chcieli wyodrębnić najbardziej charakterystyczne cechy leninowskiego stylu życia, wypadłoby chyba uznać za rzecz najbardziej istotną równy, nie ulegający koniunkturalnym wahaniom, stosunek do ludzi, w tym wypadku do działaczy rewolucyjnych, których kontakt z ruchem robotniczym w różnych okresach różnie się kształtował. Przy zasadniczej, surowej ocenie błędnych poglądów, czy koncepcji ideowych, Lenin nie godził się na przekreślanie człowieka.

Zwalczał poglądy, nie ludzi.

Dbał zawsze o obiektywną ocenę zasług i błędów działacza, nie rezygnował z zaufania, jeśli błądzący wykazywał wolę służenia rewolucyjnej sprawie. Można by tu dla przykładu wymienić jego stosunek do Plechanowa, w którym — mimo że ten był miewszewikiem, a więc przeciwnikiem leninowskiej koncepcji partii — zawsze dostrzegał wybitnego teoretyka i popularyzatora marksizmu. Podobny stosunek miał do Róży Łuksemburg, którą wysoce cenił za jej szczerą rewolucyjną działalność, aczkolwiek jej błędne poglądy (m. in. na sprawę samostanowienia narodów) ostro zwalczał.

Lenin był zdecydowanym przeciwnikiem cichej „robóty personalnej”, nie dopuszczał do odmówienia zaufania człowiekowi na podstawie plotki czy insynuacji, domagał się natychmiast wyjaśnienia sprawy: udowodnienia słuszności zarzutu, lub zmiany krzywdzącej człowieka decyzji.

Ilustracją tego może być sprawa Jakuba Haneckiego, wybitnego działacza SDKPiL, który przez pewien czas znajdował się w opozycji wobec leninowskiej linii politycznej. W grudniu 1917, gdy Haneckiego typowano na przedstawiciela KC SDPRR w Sztokholmie, pewne osoby wysunęły przeciw niemu szereg oszczerstych zarzutów, mających zdyskredytować go w oczach towarzyszy i wpłynąć negatywnie na decyzję KC. Lenin w liście do KC SDPRR ostro przeciwko temu protestuje, zbija bezpodstawne zarzuty, wyrażając przy tym następujący pogląd, mający już charakter zasady, jaka powinna obowiązywać w stosunkach wewnątrzpartyjnych:

„Byłoby wręcz niegodne partii robotniczej, gdyby tak dalece ulegała inteligenckim plot-

kom. Niech najpierw KTO-KOLWIEK wykaże oś złego o Haneckim. Zanim to uczyni, nie powinniśmy go usuwać.”

I dalej:

„Jeżeli towarzysze, ulegający plotkom, są „poruszeni”, „zaniepokojeni” — czemuż by nie mieli trochę się POTRUDZIĆ? Czy nie lepiej będzie zadać sobie trud odtworzenia prawdy, aniżeli pwtarzać plotki?”

I w konkluzji:

„Taki stosunek do nieobecnego towarzysza, który był czynny ponad 10 lat — to szczyt NIESPRAWIEDLIWOŚCI” (Podkreślenia Lenina).

Nie należy z tego bynajmniej wnosić, iż Lenin skłonny był liberalnie odnosić się do działaczy tylko dlatego, że są starymi, zasłużonymi towarzyszami. Lenin rozgraniaczał wyraźnie sprawę błędów ideowo-politycznych, które mogą być naprawione, gdy działacz rozumie błąd i pragnie mu przeciwdziałać, od spraw innego rodzaju, które stawiałyby członków partii w konflikcie z obowiązującym prawem. W tym wypadku uważał on, że członków partii należy sądzić bardziej surowo, niż obywateli bezpartyjnych, gdyż członek partii powinien być człowiekiem czystych rąk i reprezentować wśród współobywateli najwyższy poziom moralny.

Gdy w r. 1921, Ludowy Komisariat Sprawiedliwości zwrócił się do Lenina z prośbą o ustosunkowanie się do pewnego okólnika Wydziału Organizacyjnego KC, który m. in. zobowiązywał organa sądowe do zwalniania pociąganych do odpowiedzialności sądowej komunistów za poręką upoważnionych przez komitety partyjne osób, oraz sugerował, że decyzja komitetu partyjnego w sprawie stojącego przed sądem komunisty, ma być obowiązującą dyrektywą dla sądu — Lenin zareagował natychmiast (w liście do Mołotowa):

„Paragrafy 4 i 5 (dotyczące omawianych wyżej spraw — przyp. ZK) są, moim zdaniem, SZKODLIWE”.

A w kilka dni później, w następnym liście:

„Trzeba (...) zwiększyć odpowiedzialność komunistów PRZED SADEM... Opinie Komitetu Partyjnego mogą być kierowane tylko do KC i muszą być SPRAWDZONE PRZECZ CENTRALNĄ KOMI-

SJĘ KONTROLI PARTYJNEJ”.

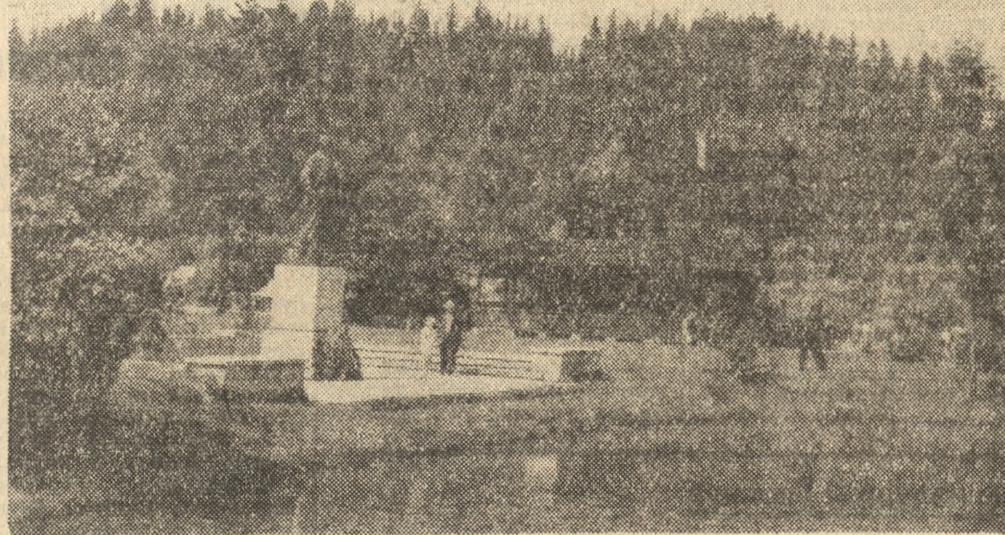
Sprawy, które tu przykładowo przytaczamy, były dla Lenina praktyczną realizacją ideowych założeń rewolucji — w warunkach zdobywania władzy i tym bardziej w warunkach, gdy władza została zdobyta.

Styl leninowski... Czymże on jest, jak nie tym właśnie?

Zygmunt Koczorowski



W lipcu i sierpniu 1920 roku odbył się II Kongres Międzynarodówki Komunistycznej. Na Kongresie tym Lenin wygłosił referat (patrz zdjęcie) o sytuacji międzynarodowej i o podstawowych zadaniach Międzynarodówki. W referacie tym m. in. czytamy: „Możemy z dumą powiedzieć: na pierwszym kongresie byliśmy, w gruncie rzeczy, tylko propagandystami, wskazywaliśmy tylko proletariatu całego świata podstawowe idee, rzucaliśmy tylko wezwanie do walki, pytaliśmy tylko: gdzie są ludzie zdolni do tego, by pójść tą drogą? Obecnie mamy wszędzie przodujący proletariatus”. Od tego czasu minęło bezmała 40 lat. Rewolucja proletariacka zwyciężyła w wielu krajach wschodniej i środkowej Europy, zwyciężyła w całej niemal Azji... Idee, które głosił Lenin, obejmują coraz większą część globu ziemskiego...



Poronin. Tu przebywał Lenin. Tu odbywały się narady KC partii bolszewików i spotkania działaczy partyjnych różnych krajów. Tutaj też, w tej malowniczej górskiej miejscowości znajduje się muzeum, poświęcone pamięci wielkiego przywódcy proletariatu, wspaniałego teoretyka i przewidującego praktyka, twórcy pierwszego w świecie państwa socjalistycznego.

Fot. (3) — CAF

Gospodarka dla wszystkich

Podwójny interes

WIKTOR GRAJEK — KIEROWNIK ODDZIAŁU SZKÓŁ PRZEMYSŁOWYCH I RZEMIEŚLNICZYCH KURATORIUM OKRĘGU POZNAŃSKIEGO

i do funduszu płac. Niewiele zmienia tu praktyka przerzucania tego funduszu w ramach zjednoczeń tym fabrykom — zabierając innym — które zajmują się nauką młodzieży. Te przeszkody powinny być przede wszystkim usunięte.

Ludzi z wiedzą!

Problem nie kończy się na „odfajkowaniu” sprawy przez nakłanianie naszej gospodarki do zatrudnienia tylu a tylu tysięcy młodych ludzi. Współczesne państwo potrzebuje ludzi o wysokich kwalifikacjach. Stąd szkoleniu zawodowemu w zakładach pracy musi towarzyszyć zdobywanie wiedzy teoretycznej — zawodowej i ogólnej. Ta sama ustawa, o której wspomniano na początku nakłada na młodzież i zakłady pracy obowiązek dokształcania.

W naszym województwie zorganizowano 35 punktów rejestracji (w tym 5 w Poznaniu), w których fabryki i instytucje zgłaszają swoich młodych pracowników na naukę dokształcającą. Czy robią to solidnie? Różnie bywa. Niekiedy i tu brak zrozumienia interesu społecznego.

Powołano do życia sieć trzyletnich szkół dokształcających, w których młodzież obok praktyki w fabrykach pobiera naukę teoretyczną. Dni spędzone w szkole są wliczane do obowiązkowych godzin pracy w ogóle. W miejscowościach dużych, gdzie nabór młodzieży do szkół dokształcających jest liczny, są tworzone klasy o jednolitym zawo-

dowo kierunku nauczania. Gorzej z miejscowościami małymi gdzie można tworzyć tylko klasy ogólnozawodowe.

Udany eksperyment

Na wszystko jest sposób. Kuratorium Okręgu Poznańskiego utworzyło jako pierwszy w Polsce Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Zawodowego w Jarocinie. Tu — po drugim i trzecim roku nauki — na 6-tygodniowe turnusy zjeżdża młodzież tych szkół dokształcających, w których z uwagi na małą liczebność uczniów są tylko klasy ogólnozawodowe (wielozawodowe). Przez 6 tygodni trwa nauka w zakresie przedmiotów wyłącznie zawodowych. Po jej ukończeniu i egzaminie uczeń wraca do swojej macierzystej szkoły dokształcającej, kończy naukę i otrzymuje świadectwo upoważniające go nawet do wstąpienia do technikum. W ten sposób usunięto przeszkody, które dotychczas nie pozwalały na pełne, systematyczne i solidne wykształcenie rzemieślnika indywidualnego czy fabrycznego bądź handlowca.

Obok tych wysiłków nader często natrafia się jednak na lekceważący stosunek zakładów pracy do szkolenia młodocianych. Stwierdzono, że w wielu wypadkach młodzież nie ma właściwej opieki, że jej pracą i szkoleniem praktycznym nikt często nie kieruje, że nie odbywa się to według określonych programów i planów. Przy takiej praktyce najlepsza nawet teoria nie da pożądanego rezultatu.

Tych kilka uwag kierujemy pod adresem uczelni, młodzieży, szkół, fabryk i instytucji oraz władz zwierzchnich. Dla każdego jest tu coś do zrobienia, a robić nie tylko warto ale bardzo trzeba wobec ogromu potrzeb jakie narzuca nam życie.

MAGAZYN

WIĘCEJ WAGONÓW

W tym roku opuści fabrykę „Pafawag” we Wrocławiu 6.500 wagonów, czyli co 40 minut nowy wagon.

NA SPRZEDAŻ

W Orleanie wystawiono na sprzedaż za 820 tys. franków stare więzienie wojskowe.

TELEGRAF OBRAZKOWY

W wielu zakładach w Związku Radzieckim używa się do celów korespondencji wewnątrzzakładowej telegrafów obrazkowych. Aparaty te są tak skonstruowane że wystarczy do nich założyć tekst instrukcji, rysunku technicznego, lub inne dokumenty, by za naciśnięciem guziczka dokumenty te zostały skopiowane na papierze światłoczułym na stacji odbiorczej.

KOLOROWY CHŁEB

W Anglii zaczęto ostatnio produkować kolorowe pieczywo, dzięki czemu można je dobrać do koloru obrusów, czy zastawy stołowej.

WYŚCIGI PSÓW

Jak wynika z projektów, w najbliższej przyszłości zamierza się zorganizować w Warszawie wyścigi psów, w których wezmą udział pierwsze wyspecjalizowane w biegach okazy, sprowadzone z Anglii. Wyścigi odbywać się mają na specjalnym torze wybudowanym w pobliżu Stadionu 10-lecia i połączone będą ze specjalnym totalizatorem sportowym, (bro)

Kotlety - mikrusy i „setki“ - osiemdziesiątki

Kontrola PIH-u ujawnia oszustwa

— Proszę bardzo! Dla panów kotleciki!
Z pierśi konsumentów wyrwało się wściekniecie ulgi. Spojrzeni z wdzięcznością na kelnera i zaczęli pałaszować. Aliści — skoro tylko spróbowali „kotlecików” zdumienie odbiło się na ich twarzach.
— Do diabła! Z czego to jest? — zaklął bardziej porwyczy konsument.

Epilog nastąpił w PIH-u, dokąd trafiły owe „kotleciki”. W myśl receptury winny one ważyć 127 g.: 111 g. mięsa i 16 g. dodatków (tarta bułka itp.). Tymczasem analiza wykazała, że „kotlecik” zawierał 13 (słownie: trzynaście) gramów mięsa i 81 g. „dodatku”. Razem 94 g. nie wiadomo czego.

SUPERATY SUROWCÓW

Rzecz dzieła się w „Zraziku”, (ul. Dąbrowskiego, gdzie później inspektorzy PIH-u stwierdzili systematyczne nieprzestrzeganie receptur i wymianę gatunków (na gorsze)).

Niestety, „Zrazik” nie jest jedynym niechlubnym wyjątkiem.

Wyniki losowania książeczek PKO

W gmachu PKO w Poznaniu odbyło się 16 bm. publiczne losowanie premiowych książeczek oszczędnościowych PKO. W losowaniu tym uczestniczyło 30.865 premiowych obywateli książeczek oszczędnościowych z woj. poznańskiego.

Rozlosowano ogółem 463 premie pieniężne, stanowiące 200, 100 lub 50 proc. przeciętnego stanu wkładów na książeczkach w kwartale poprzedzającym losowanie.

Premie w wysokości 200 proc. stanu wkładów otrzymują książeczki, którym odpowiadają następujące numery losów: 261, 511, 1719, 2063, 2426, 7315, 7987, 8975, 10635, 10732, 11420, 13779, 15830, 16816, 17133, 17455, 17735, 17817, 17936, 18483, 19501, 19984, 21918, 22491, 23715, 23749, 25190, 25338, 26048, 27452, 27860.

Premie w wysokości 100 procent stanu wkładów przypadły dalszym 61, a premie w wysokości 50 proc. — dalszym 371 premiowym książeczkom oszczędnościowym.

Pełne wyniki losowania opublikowane zostaną we wszystkich Odziałach PKO, Urzędach Pocztowych i Agencjach PKO w zakładach pracy. Właściciele wylosowanych książeczek zostaną powiadomieni listownie przez PKO o terminie i sposobie realizacji premii. (na)

W muzycznym Poznaniu

Koncert M. Blocka

Sensacją dla wszystkich miłośników muzyki w naszym mieście okazała się zapowiedź występu Michel Blocka, który (jak wiadomo) był faworytem publiczności warszawskiej podczas ostatniego Konkursu Chopinowskiego. Cała Polska zjadła dyskusyjnie temu młodemu pianicie meksykańskiemu — jedno z dalszych miejsc. Michel Blocka słyszeliśmy już w Polskim Radiu a także w Telewizji. Na poznańskiej estradzie wystąpił po raz pierwszy. Przedstawił się w wielce odpowiedzialnym i trudnym programie, złożonym jedynie z czterech obszernych utworów („Sceny dziecięce” Schumanna, „Gaspard de la nuit” Ravela, „Wariacje” Rachmaninowa, Sonata f-moll’ Brahmsa).

Powyższy repertuar świadczy o wysokich ambicjach artystycznych M. Blocka, który asetycznie zrezygnował z łatwego zdobywania audytorium. Pianista ten jest przy tym dość ostrożny w interpretacji. Unika patosu i jakiegokolwiek czułościowości. Nie robi z fortepianu orkiestry. Nie zamierza ukazywać swego wnętrza uczuciowego. Wielkiego przeżycia emocjonalnego słuchaczowi nie daje. Może na to jest za młody jeszcze? A może reprezentuje właśnie taki powściągliwy i współczesny styl gry? Owe obiektywizm wysłuchać można również i w samym dźwięku, który często bywa tylko pastelowy (Schumann). Rozpiętość dynamiki jest też raczej umiarkowana. Ale równocześnie ile naturalności i ujmującej prostoty w

tym muzykowaniu! Z jaką łatwością pokonuje najzwyklejsze problemy techniczne (Rachmaninow, Ravel). Cóż za idealny spokój wykonawczy i oporne straszenie!

W sumie Block zapowiada się jako wirtuoz na największą miarę, w tej chwili znajdując się chyba dopiero w punkcie wyjściowym swych możliwości. Spośród kompozycji odtworzonych podczas ostatniego recitalu najwyżej można by postawić realizację suity Ravela (imponujący warsztat wirtuozowski i subtelna paleta barw) oraz dojrzałe artystycznie wykonanie „Sonaty f-moll’ Brahmsa, którego refleksyjność zdaje się Blockowi szczególnie odpowiadać. Miarą szybkiej progresji talentu pianisty były bisy, wśród których Chopin ujmował i przekonywał swą stylowością, o ile większą już niż podczas ostatniego Konkursu w Warszawie.

Kazimierz Nowowiejski

INFORMUJEMY

Klub Oświeceniaków zaprasza członków na spotkanie, które odbędzie się 22 bm. o godz. 18 w „Domu Turysty” — Stary Rynek nr 89/90.

Zarząd Wojewódzki Tow. Wiedzy Powszechnej organizuje seminarium przygotowawcze dla kandydatów na wyższe studia. Szczegółowych informacji udziela sekretariat zarządu, ul. Armii Czerwonej 69, tel. 502-32.

Dyrekcja Liceum Pedagogicznego, ul. Różana 17, ogłasza zapisy do I klasy na rok szkolny 1969/70. Bliskość informacji — sekretariat Liceum, tel. 25-20.

troli usiłowano zaś ukryć dwie butelki rozcieńczonej wódki.

Może ktoś powiedzieć: Co tu rozdziera szaty! Chodź! Przecież zaledwie o gramy.

Tak, ale z tych gramów powstają nadwyżki. Wśród kelnierów publiczną tajemnicą jest fakt, że przy rozlewaniu litra wódki udaje się „wygospodarować” (bez rozcieńczenia) 100 g. Łatwo obliczyć zysk jeśli wiadomo, że dziennie pęka kilkadziesiąt litrów.

Są restauracje, w których istnieje przestępczy łańcuch. Naprzód kierownik pokójki nad kalkulacją, potem kolej na kucharkę, później na bufetową. W końcu kelnier uszczelnia swoją „dole”. A ty konsumencie płać!

Zrozumiałe, że nie można potępiać w czambuł wszystkich pracowników gastronomii. Jest wśród nich dużo uczciwych. Tym niemniej dane statystyczne, które przecież nie kłamią, wyraźnie mówią o niepokojącej sytuacji. Wystarczy powiedzieć, że 70 proc. PIH-owskich kontroli w zakładach gastronomicznych ujawnia okonywanie kombinacji na szkodę konsumenta. W sumie z jego kieszeni wyciąga się tysiące złotych.

Marek Łuczyński

Poszukiwanie kandydatów na studia filmowe

Srebrny ekran. Ileż dziewcząt i chłopców o nim marzy. Ale, by zostać aktorką czy reżyserem filmowym, trzeba mieć przede wszystkim talent i ukończyć długie, niełatwe studia.

Wszyscy poznańscy młodziacy X Muzy, pragnący pracować w filmie, będą mieli niebawem okazję zapoznać się z niezbędnymi wymaganiami. Do naszego miasta przyjeżdża bowiem ekipa profesorów Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej i Teatralnej z Łodzi, którzy wspólnie z ekspozyturą Centrali Wynajmu Filmów urządzią imprezę pt. „Szukamy kandydatów na studia filmowe”. Złożą się na nią: prelekcja, pokaz filmów zrealizowanych przez studentów PWSFiT oraz informacja o egzaminach wstępnych. Impreza ta odbędzie się 24 bm. o godz. 11 w kinie „Bałtyk”.

(mi)

To jest także Poznań



NA PL. CURIE-SKŁODOWSKIEJ

Przyszli, rozkopali chodnik na przestrzeni kilkunastu metrów i coś tam wymieniali. Dziś już nawet nie wiadomo, kto to był i co wymieniali. Pozostał tylko ślad w postaci dołów i niezłożonych płytek chodnikowych. I tak już od dwu miesięcy czeka chodnik na naprawę, a równocześnie przechodnie pl. Curie-Skłodowskiej łamią sobie nogi, polykają się o nierówności tego odcinka przejścia dla pieszych. — Drobniarz, a wstyd wielki. Oczywiście dla wykonywcy, który zapomniał o uprzedzkowaniu miejsca pracy po zakończeniu koniecznego remontu. (c)

Fot. — K. Przychodzik

Wystawa książki jugosłowiańskiej

Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Biblioteka Uniwersytecka i „Dom Książki” organizują od 26 bm. do 3 maja br. wystawę naukowych książek jugosłowiańskich wydanych przez „Prosveta” — Belgrad (wydawnictwo Serbskiej Akademii Nauk) i Državna Založba Slovenije — Ljubljana (wydawnictwo Słoweńskiej Akademii Nauk). Na wystawie będą eksponowane książki z zakresu matematyki, medycyny, historii, historii sztuki, geografii, pedagogiki, biologii, polityki, ekonomii, filologii, encyklopedie i słowniki.

Wszystkie wystawione książki zostaną przeznaczone do sprzedaży przede wszystkim dla instytucji naukowych a następnie dla osób prywatnych. Pierwsi nabywcy otrzymają egzemplarze wystawowe po zamknięciu wystawy, dla dalszych zostaną wprowadzone od wydawców jugosłowiańskich.

Wystawa będzie czynna w Gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej przy ul. Ratajczaka 38, w godz. od 11—17. Wstęp bezpłatny. (na)

W śródmieściu i na Wildzie nowoczesne „supermarkety”

Poznań „dorobił” się już wielu sklepów samoobsługowych i w najbliższym czasie powstaną dalsze w różnych dzielnicach miasta. Ta forma sprzedaży na ogół przyjęta została przez klientów z dużym zadowoleniem. Do 1965 r. mają jednak powstać w naszym mieście dwa nowoczesne „supermarkety”. Jeden z nich projektuje się wybudować u zbiegu ulic Kantaka i 27 Grudnia, drugi — na rożniku ulic Dzierżyńskiego i Sikorskiego. Będą to jak najbardziej nowoczesne domy spożywcze — samoobsługowe, połączające w przyszłości „Delikatesom”.

Pierwszy „supermarket” w centrum, wybudowany ma być do 1963 r. Wstępna dokumentacja, opracowana przez Poznańskie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego jest już ukończona. Oczywiście ten projekt — zanim dojdzie do dalszych opracowań i zatwierdzenia — może ulec pewnym zmianom. Natomiast sprawa wybudowania „supermarketu” jest całkowicie realna.

Wstępna dokumentacja przewiduje, że dom spożywczy przy ul. 27 Grudnia posiadać będzie 4 kondygnacje. Na trzech piętach odbywać się będzie sprzedaż samoobsługowa i normalna a na ostatnim najwyższym, mieścić się mają biura i dział socjalny dla pracowników. Również na trzecim piętrze zaprojektowano probiernię kawy oraz sprzedaż kremów i lodów. Cały budynek ma być zradiofonizowany, a wszystkie stoiska zaopatrzone w osobne windy.

W „supermarkecie” klienci będą mogli nabyć wszystkie towary spożywcze — warzywa, owoce, nabiał, ryby, mięso itd. Niektóre z nich, w dziale samoobsługowym, będą poręczane i sprzedawane w odpowiednich opakowaniach.

Drugi nowoczesny dom spożywczy, parterowy, zaprojektowany na Wildzie, ukończony

„Fafik” zaprasza...

Zorganizowany niedawno przez słuchaczy Politechniki Poznańskiej studencki klub „Fafik” nie ogranicza się jedynie do dostarczania swoim byłymcom rozrywki. Prowadzi on także działalność wystawową. Po udanej wystawie młodego fotografa A. Polakowskiego, kierownictwo klubu urządzi kolejną ekspozycję, tym razem malarstwa. Jest nią wystawa malarstwa nowoczesnego młodego artysty Piotra Kuklixa z Poznania. Inauguracja — dziś o godz. 19 w lokalu klubu, ul. Curie-Skłodowskiej 2. (mi)

Czytelnicy piszą — redakcja odpowiada

CHODZI O NIEMOWLĘ

Wacław Soltysiak —
Bieżyn:

Dowiedziałem się, że z dniem 15 maja 1959 r. szpitala powinny bezpłatnie leczyć niemowlęta. Tymczasem szpital wystawił mi rachunek za leczenie mego dziecka w okresie od połowy maja do połowy czerwca. Rachunek ten uregulowałem, gdyż w szpitalu oświadczone mi, że nie im o takim zarządzeniu nie wiadomo. W związku z tym proszę o odpowiedź, jak jest faktycznie?

Red.:

Zgodnie z zarządzeniem Ministra Zdrowia, dzieci w wieku do 1 roku, korzystają z bezpłatnej pomocy lekarskiej i szpitalnej. Stąd też, w przypadku pobrania przez szpital opłaty za niemowlę, może Pan domagać się zwrotu uiszczonych kwot. W razie odmowy, radzimy

złożyć zażalenie do Wydziału Zdrowia (Oddział Opieki nad Matką i Dzieckiem) przy Prezydium WRN. (6085).

TEGO NIE WIDZIAŁEM

Podróżny z Warszawy:

Warto zainteresować się dworcem autobusowym w Poznaniu. Wydawałoby się, że powinien tam być odpowiedni dziedziniec, a na nim perony (czy tor) poszczególne autobusy. Na perony powinien być łatwy dostęp itp., a tu tego nie ma. Jakiej nędznej nawierzchni, werpów i kaluz, nie spotyka się często.

Red.:

Jak nas poinformowano, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej już od 10 lat stara się o kredyty na przeprowadzenie większych inwestycji w obrębie dworca PKS w Poznaniu, jednakże — jak dołąd — nie uzyskało porządku na ten cel środków. Stąd też, dla chociaż częściowej poprawy istniejącej sytuacji, PKS wygospodarowała pewne fundusze i w tym miesiącu przystąpi, przy współudziale Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej, do częściowej przebudowy zajezdni i dworca w Poznaniu. (660).

SŁUSZNA PRETENSJA

Chalupniczeki — Poznań:

Otrzymałem w lutym z Urzędu Zatrudnienia skierowanie do pracy w charakterze chalupniczek w Robotniczej Spółdzielni Pracy Kapeluszników i Czapników im. 22 Lipca przy ul. Woźnej nr 10. Przyjęto tam nasze papiery i poinformowano nas, że mamy czekać na zawiadomienie listowne. Tu zaczęła się tragedia, bo czekamy na to zawiadomienie przez luty i połowę marca, a tymczasem o inną pracę nie możemy się starać z braku dokumentów. Co dalej?

Red.:

Wspomniana spółdzielnia otrzymała z zagranicy zamówienie na 90 tysięcy krawatów, wykonanych z określonego materiału o pewnych wzorach. Ponieważ materiały takie trudno było uzyskać, spółdzielnia nie udzieliła odpowiedzi chalupniczkowi i uczyniła to dopiero obecnie, kiedy straciła nadzieję, że otrzyma potrzebny surowiec. Wyjaśnienie to trafia tylko częściowo do przekonania, gdyż mimo wszystko, każda instytucja powinna wcześniej informować ubiegających się o pracę, o możliwościach uzyskania zatrudnienia. (838)

O STYPENDIUM

St. Jankowiak, Plewiska:

Dowiedziałem się, że córka moja, pobierająca stypendium, traci prawo do zasiłku rodzinnego. Czy tak reguluje te sprawy ustawa?

Red.:

Zasiłek rodzinny nie przysługuje obecnie na dziecko w wieku ponad 16 lat, pobierające w szkole jakiegokolwiek stypendium. W tym wypadku nie ma się prawa do otrzymywania zasiłku nawet w okresie ferii letnich, chociaż dany uczeń nie otrzymuje w tym okresie stypendium. W razie wstrzymania stypendium w ciągu roku szkolnego z winy stypendysty, zasiłek rodzinny nie przysługuje aż do końca ferii letnich. (848)

SPRZEDAWCA — UNIKAT!

Wdzięczny poznańsk:

W naszym mieszkaniu zbita się porcelanowa zakrętka przy kurku, na skutek czego nie można było w żaden sposób zahamować wypływającej wody. W sklepie instalacyjno-piecowym przy ul. Armii Czerwonej młody sprzedawca zrozumiał moje zamierzenie i samorzutnie przebrał jedną z posiadanych w sklepie zakrętek, by posłuszą do kurka w moim mieszkaniu.

Takich uprzejmych i sumiennych sprzedawców, jak p. Antoni Kuffel potrzeba więcej w naszym handlu!

Red.:

Może ten przykład wskazać innym sprzedawcom, jak należy traktować klienta? (879)

będzie w terminie późniejszym — do 1965 roku. Obecnie zlecono opracowanie wstępnej dokumentacji. (an)

1 maja ruszy centrala leżyce

Z 30 bm. na 1 maja uruchomiona zostanie nowa telefoniczna centrala automatyczna na Jeżyckach. Dzięki zobowiązaniu pierwszomajowym pracowników Miejskiego Urzędu Telekomunikacyjnego zacznie ona działać trzy i pół miesiąca wcześniej, niż planowano.

Nowa centrala, wybudowana dla 4 tys. abonentów, pozwoli na sprawniejsze funkcjonowanie głównej znajdującej się w centrum miasta. Każdego miesiąca ponad 13 tys. abonentów w Poznaniu przeprowadza około 3 miliony miejscowych rozmów. Nie też dziwnego, że obciążenie dwóch istniejących central powoduje często zakłócenia w normalnych połączeniach. Od 1 maja sytuacja ta ulegnie znacznej poprawie.

W I kwartale 1961 r. uruchomiona zostanie czwarta z kolei centrala automatyczna na Ratajach, a do 1965 r. powstaną następne — na Wildzie i Grunwaldzie.

Przy okazji warto przypomnieć, że Miejski Urząd Telekomunikacyjny wprowadził ostatnio zmiany w numerach telefonicznych. Przed wybiciem numerów rozpoczynających się cyfrą 3 i 4 należy umieścić — 5. Wielu jednak abonentów nie pamięta o tej zmianie co uniemożliwia innym uzyskanie połączenia telefonicznego. (an)

Finał konkursu recytatorów

Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Poznania zawiadamia, że podsumowanie eliminacji wojewódzkich m. Poznania VII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, ogłoszenie wyników i rozdanie nagród odbędzie się 25 bm. o godz. 18 w sali Teatru Polskiego.

W części artystycznej wystąpi najlepszy recytator. Na imprezę tę Wydział Kultury zaprasza nie tylko uczestników Konkursu, lecz również wszystkich miłośników poezji. Wstęp wolny. (na)

Pracownicy poszukiwani

Kierownika robót w zakresie remontowo-montażowym urządzeń mleczarskich ze znajomością kosztorysowania i rozliczeń — przyjmie natychmiast na dobrych warunkach przedsiębiorstwo remontowo-montażowe w Poznaniu. Oferty prosimy przysyłać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2376.

Gl. księgowego — z wyższym wykształceniem o kierunku ekonomicznym i praktyką w księgowości; gl. mechanika — z wykształceniem wyższym o kierunku technicznym i 3 lata praktyki zawodowej, lub wykształcenie średnie i 10 lat praktyki zawodowej; gl. energetyka — z wyższym wykształceniem o kierunku technicznym i 3 lata praktyki, lub średnie wykształcenie techniczne i 10 lat praktyki; inż. ogrodnika — z wyższym wykształceniem o kierunku technicznym w odpowiedniej specjalności i 2 lata praktyki; mgr. wzgl. inż. chemii lub technologia spożywczej do prac w laboratorium; technika BHP — z średnim wykształceniem; magazyniera — wymagane średnie wykształcenie techniczne lub ogólnokształcące — przyjmie do pracy Dyrekcja Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Kotlin” w Kotlinie. Oferty prosimy składać pod adresem: Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Kotlin” w Kotlinie, pow. Jarocin. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K2401

Inżynierów z b. dobrą znajomością języków obcych do informacji naukowo-technicznej, dokumentalistę do prac wydawniczych, konstruktora ze znajomością ciążników, mł. konstruktorów, technologa-kalkulatora, technika do planowania warsztatowego, sekretarkę ze znajomością maszynopisania i ew. stenografii, maszynistki kwalifikowane — zatrudni natychmiast Instytut Maszyn Rolniczych, Poznań, ul. Staroleśka 31. K2408

Kandydatów na stanowiska dyrektorów, głównych inżynierów, głównych księgowych oraz zastępcę głównego księgowego poszukuje Wojewódzki Zarząd Przedsiębiorstw Budownictwa Terenowego w Zielonej Górze, ul. Wyspiańskiego (baraki). Kwestia mieszkaniowa omówienia. Warunki pracy według układu zbiorowego pracy w budownictwie. K2432

Blokierkę kwalifikowaną przyjmie zaraz Hotel „Orbis-Bazar”, w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 10. K2492

Inżynierów mleczarzy oraz inżynierów mechaników, kierowników technicznych — po ukończonej szkole mleczarskiej, majstrów maszyn — do produkcji masła eksportowego, majstrów galanterii mleczarskiej, majstrów serowarów ze specjalnością produkcji serów miękkich, głównych księgowych z wykształceniem wyższym lub średnim poszukuje do pracy w województwie wrocławskim w spółdzielniach mleczarskich oraz Okręgowym Oddziale, Związek Spółdzielni Mleczarskich Okręgowy Oddział we Wrocławiu, ulica Słodowa 39/40. Zgłoszenia pisemne i osobiste przyjmuje Sekcja Szkolenia i Kadry. K2447

Operatora na dźwig SBK do produkcji wyrobów betonowych, operatorów suwnic z uprawnień oraz portierów przyjmą zaraz Poznańskie Zakłady Produkcji Betonów „Pozbet” w Poznaniu, ulica Dziekańska za Katedrą. Przyjmujemy dojeżdżających do 20 km od Poznania. Zgłoszenia przyjmujemy ref. personalny. K2460

P. U. P. i K. „RUCH“
POSZUKUJE SPRZEDAWCÓW

do prowadzenia kiosków „Ruch” na terenie województwa poznańskiego (teren wiejski) za wynagrodzeniem prowizyjnym, których zatrudnia każda filia Powiatowe Oddziały lub Delegatury „Ruchu”.

Kandydaci na sprzedawców mogą również wskazywać miejsca lokalizacji kiosków.

Przyjęci zostaną również kandydaci na sprzedawców, którzy posiadają własne lokum do sprzedaży.

Podania należy kierować do Oddziałów i Delegatur „RUCH” w miastach powiatowych, gdzie można zasięgnąć szczegółowych informacji odnośnie zatrudnienia.

K2402

Inżyniera lub technika branży metalowej na stanowisko kierownika technicznego oraz inżyniera lub technika metalurga na kierownika odlewni — posiadających długoletnią praktykę — zatrudni z dniem 1 maja br. Spółdzielnia Pracy Wytwarzania Metalowych i Modelarskich w Poznaniu, ulica Grunwaldzka 81. K2463

25 robotników niekwalifikowanych, 4 murarzy oraz 4 monterów wodno-kan. sieci zewnętrznej zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych. Zgłoszenia przyjmujcie Dział Zatrudnienia i Plac PPRI, Poznań, Stary Rynek 80/82, pokój 12. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. K2476

Kierownika Oddziału Produkcyjnego w Pniowach z wyższym wykształceniem technicznym oraz 3-letnią praktyką w zawodzie krawieckim przyjmie z dniem 1 maja br. Spółdzielnia Pracy „Postęp” we Wronkach, ulica Chłobrego 1. Wnioski o przyjęcie wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy składać w biurze Zarządu tut. Spółdzielni. Warunki pracy zostaną omówione na miejscu. K2478

Kierownika technicznego przyjmie z dniem 1 maja br. Spółdzielnia Pracy „Postęp” we Wronkach, ul. Chłobrego 1. Wymagane wyższe wykształcenie techniczne i uprawnienia mistrzowskie w zawodzie krawieckim z 4-letnią praktyką. Wnioski o przyjęcie wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy składać w biurze Zarządu tut. Spółdzielni. Warunki pracy zostaną omówione na miejscu. K2477

Praca

Pomoc domowa potrzebna do dobrego wynagrodzeniem, Garbary 65 m. 2. 48177g

Kobieta do dziecka potrzebująca, Grunwaldzka 69a m. 4. 48642g

Uczeń w zawodzie fotograficznym potrzebny, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48424g.

Pomoc domowa poszukująca stałej pracy (3-4 godziny), Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48427g.

Samotna starsza gospođa do prowadzenia domu lekarza potrzebna zaraz na stałe. Wysoka pensja, pełne utrzymanie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48483g.

Krawcowa biegła do szycia sukienek dziewczęcych na 5 godzin dziennie potrzebna, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48482g.

Opiekunka do dziecka na dwa tygodnie w mieszkaniu potrzebna. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48493g.

Gospođa poszukuje dr. Moll Szpital Miejski, Szkoła 8/12, tel. 525-55, wejście przez portiernię. 48499g

Uczeń elektrotechniczny potrzebny, Poznań, Mickiewicza 3 m. 3. 48500g

Kobiety do prac ogrodniczych na stałe przyjmie, Szczepankowo 123, ostatni przystanek autobusu Solowie. 48505g

Potrzebna pomoc domowa. Zetozienka: od godz. 8-10. Dembiński, Czesława 14 m. 13. 48531g

Przetargi — Komunikaty

Wielkopolska Jednostka K. B. W. w Poznaniu, ogłasza I, II i III przetarg ograniczony, na sprzedaż: jednego samochodu-furgona marki „Skoda 1101”. Przetargi odbędą się: I — dnia 3. V. 1960 r.; II — 17. V. 1960 r.; III — 1. VI. 1960 r. w Wielkopolskiej Jednostce KBW w Poznaniu. Cena wywoławcza: 1. Skoda 1101 nr rej. N-4868 I przetarg 27.000 zł. II przetarg 16.200 zł, III przetarg 6.750 zł. Przystępujący do przetargu zobowiązani są złożyć przynajmniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie jednostki do godz. 12. Przetargi odbywać się będą według wyżej podanych dat o godz. 10. Pojazdy można oglądać na trzy dni przed przetargiem od godz. 9-13 w Wlkp. Jedn. K. B. W. w Poznaniu. Zgłoszenia telefonicznie: Poznań, 635-50, wewn. 28, zgłoszenia na piśmie: Dca Wlkp. Jedn. K. B. W. w Poznaniu, skrytka 6. K2479

OGŁOSZENIA DROBNE

Kolodziej-stelmach (samotny) przyjmie samodzielnie posadę. Może być w PCR. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48521g.

Gospođa na 6 godzin do 3 osób potrzebna. Warunki bardzo dobre. Poznań, Kościuszki 103 m. 5. 48536g

Kupno

Krysztalowa kompotiera kolorowa na 12 osób z kubkami spiesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48512g.

Kupię samochód Moskwicz 402, Poznań, ulica Czajca 4, warsztat samochodowy. 48530g

Majeranek, czarnuszek, karmie dla ptaków, mięte, karpie Strzelecki, Kostrzyn Wlkp. 48537g

Sprzedaż

Wózki dziecięce nowe, czesne poleca Szczepanśka, Poznań Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 48571g

Sprzedam samochód Skoda 1102 po remoncie — lakier, chrom, tapicerka, nowe. Pleszew, tel. 312. 8057p

Sprzedaje, wykonuje i przerabia powozy na gumach. Warsztat Budowy i naprawy wozów. Smigiel, Ogrodowa 56. 8053p

Samochód ciężarowy „Praga” na ropę po remoncie, inkubator do 500 jaj sprzedam. Kasprzaka 34c m. 6. 47942g

Kureczki leghorn 3-tygodniowe sprzedam wplata przyjmuję zaraz. Odbiór początek maja. Tel. 13-35. 48332g

Sprzedam samochód bagażówkę, stan dobry. Nowak, Opolska 38. 48429g

Sprzedam spacerówkę czeską, gładką. Wielka 19 m. 12. 48168g

Sprzedam okazynie telewizor Belweder 1. Kolejowa 7a m. 4. 48472g

Sprzedam motocykl 12350, Poznań, ul. Chociszewskiego 39 m. 2. 48476g

Motocykl WFM w bardzo dobrym stanie sprzedam. Urbanik, Poznań, Przemysłowa 7 m. 4. 48478g

Sprzedam kury niośki. Dąbrowskiego 437, dojazd trojebusem. 48480g

Zaprowadzona hodowla kur i kaczek (1.300 sztuk) sprzedam względnie wydzierżawię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48484g.

Samochód osobowy Skoda 1101, stan dobry sprzedam. Informacje: tel. 636-49. 48488g

Motocykl NSU 200 ccm jak nowy sprzedam, Szmarzewskiego 60 m. 19. 48489g

Samochód osobowy DKW po remoncie sprzedam. Tel. 18-58, od godz. 16. 48498g

Bagażówkę 1-tonową sprzedam lub zamienię na samochód osobowy. Słupca, tel. 119. 48502g

Sprzedam komplet maszyn przedmiotowy czynny. Maszalarska 8a m. 4. 48501g

Motocykl WFM nowy sprzedam. Chwałkowskiego 3 m. 2, od godz. 18-20. 48509g

Sprzedam motocykl WFM 125, nowy, nieużywany. Łozowa 90 m. 4 (Debiec). 48513g

Sprzedam maszynę do szycia, Zwierzyniecka 41 m. 4. 48514g

12 rojów pszczoł sprzedam. Edmund Nowak Trzciel, odbudowa, pow. Nowy Tomiśl. 48515g

Tokarnię pociągową 2-metrową z motorem elektrycznym aparat spawalniczy acetylenowy kompletny sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48516g.

Mereżkarke „Singer” w dobrym stanie na motor sprzedam. Kossaka 20 m. 5. 48518g

Samochód IFA 08 w dobrym stanie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48519g.

Kurki leghorn 7-tygodniowe 45 zł i 35 zł oraz niośki leghorn, roczne, 75 zł, każdą ilość sprzedam. Hołdowa Drobia, Ploty, powiat Zielona Góra. 48522g

Sprzedam brzośnię Polfine Blanche sadzonki silne, w cenie 2 zł oraz drut miedzi 1 mm. Jan Pelczyński, Świerczewskiego 9. 48523g

Motocykl Jawa 250 na 16-kach sprzedam. Litewska 18, od godz. 16. 48524g

Samochód BMW, typ 340 w dobrym stanie sprzedam. Kąkolowo 211 k. Leśna, tel. 3. 48527g

2 koldry nowe wełniane, sprzedam. Poznań, 27 Grudnia 7 m. 3. 48533g

Warsztat ślusarsko-mechaniczny czynny, z powodu choroby sprzedam lub wydzierżawię. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48538g.

Sprzedam 3 kotły, pod parę 150 i 250 litr., 3 zamykarki do szkieł Dalspo i Kapar, beczki dębowe po ocie. Gniezno, Roosevelt 15 m. 4, tel. 14-11. 48540g

Lokale

Zamienie mieszkanie dwa pokoje, kuchnia w Lublinie na pokój, kuchnia lub pokój na Jeżycach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48508g.

Studentka szuka pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48497g.

Zamienie pokój komfort 22 m² wspólne wygody na mniejsze. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48503g.

Kupię pokój z kuchnią, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48532g.

POZNANSKIE ZAKŁ. PRZEM. PIEKARNICZEGO PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE W POZNANIU, ulica Grunwaldzka 55

II PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:
1. 1 samochodu ciężarowego marki CHEVROLET-Canada, C-15, o ład. 0,75 t, furgon, cena wywoławcza 18.000 zł;
2. 1 samochodu ciężarowego marki FORD USA, 2-tonowy, cena wywoławcza 15.000 zł.
Ponadto sprzedamy:
1. samochód ciężarowy marki DODGE, o ładowności 3 t., za cenę 8.750 zł.
Do w. w. przetargu przystąpić mogą osoby wymienione w § 9, ust. 2 zarządzenia Ministra Komunikacji z dnia 8. V. 1957 r. (Monitor Polski nr 56 z 1957 r., poz. 353).

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
1. 2 platform konnych, 2,5-ton. — cena wywoławcza 4.000 zł;
2. 12 szt. furgonów konnych typu piekarniczego, w dobrym stanie w cenie wywoławczej od 3.500-4.000 zł każdy.

Zakłady posiadają do zbycia części i akcesoria do samochodów Ford, Chevrolet-Canada, DKW, Mercedes itp.

Przetargi odbędą się w dniu 5. V. 1960 r., o godzinie 10 przy, ul. Różanej nr 19/20. Przystępujący do przetargów obowiązani są złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w Dziale Transportu. Pojazdy oglądać można codziennie przy ulicy Różanej 19/20, telefon 523-02. K2486

Przedsiębiorstwo Jajczarsko-Drobiarskie w Gnieźnie, ul. J. Krasickiego 15, ogłasza przetarg nieograniczony, na sprzedaż: jednego konia z uprzężą, cena wywoławcza 4.300 zł. Przetarg odbędzie się dnia 12 maja br., o godzinie 10 w Gnieźnie, ul. J. Krasickiego 15. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa w dniu przetargu. K2497

Przychodnia Obwodowo-Rejonowa, Poznań-Grunwald, ul. Matejki 52, ogłasza przetarg na wykonanie: prac murarskich, posadzkowych, wodno-kan., oraz elektr. W przetargu mogą brać udział przedś. państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w terminie 10 dni od ogłoszenia niniejszego przetargu. Informacje w zakresie oferowanych robót udziela ref. adm.-gosp., ul. Matejki 52, pokój 5, codziennie od godz. 8-10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K2518

Zamienie komfortowy pokój dwuosobowy na pokój z kuchnią w Ostrowie Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48504g.

Zamienie mieszkanie 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, c.o., nowe bloki, Poznań-Debiec, na podobne w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48510g.

Kawaler na stanowisku, spokojnego usposobienia poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48533g.

Kupię 2 pokoje z kuchnią, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48440g.

Sprzedam 2 morgi ziemi ogrodowej blisko Swarzędza przy szosie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48446g.

Sprzedam dom jednorodzinny z mieszkaniem, ogród 1000 m² w Poznaniu, Osiedle Warszawskie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48447g.

Wille nad morzem dużą wydzierżawię wysoki czynsz miesięczny, sprzedaż spiesznie właściciel. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48485g.

Kupię działkę do 3 morgów na periferiach Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48486g.

Sprzedam połowę wille ul. Grunwaldzka dzielnica Ostroga. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48487g.

Spiesznie kupię dom z ogrodem w Poznaniu w cenie 200.000 zł. Warunek: wolne mieszkanie 2-pokojowe. Adamski, Chodzież, Rataje. 48490g

Szlifuję cylindry motocyklowe, motorowerowe. Jan Mostowy, Poznań, ul. Kolejowa 48. 48511g

Matrymonialne

Kawaler 32 lata, pracownik umysłowy z Poznania, znudzony samotnością szuka towarzyszy życia milej, przystojnej z dobrymi zaletami, panny do lat 28, nauczycielka mile widziana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48444g.

Panna lat 45 wykształcona, reprezentacyjna, posiadająca majątek wartości 200 tys. zł, pozna odpowiedniego pana najchętniej lekarza, inżyniera. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48495g.

Franciszka Dworczyńska

z domu Handschuh

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu, przy ulicy Błuszczywej.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA

48757g

Bronisław Jarecki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm., o godzinie 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona RODZINA

Poznań, Małeckiego 28 m. 17. 48665g

Stanisława Czyrzska

z domu Przepióra

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm., o godzinie 11,50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA

48472g

Kazimierz Cieślak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm., o godzinie 10 z kaplicy cmentarnej w Parkowie, powiat Oborniki.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja Rada Zakładowa Rada Robotnicza ZAKŁAD REMONTOWY ENERGETYKI POZNAŃ

48730g

Helena Drewniakowa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni MAŁŻ, DZIECI I WNUKI

Poznań, Sporna 15, Konin, Szczecin, Wrocław. 48718g

Pelagia Znanińska

z domu Piechocka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni CORKI, SYN, SYNOWIE, ZIECIOWIE, WNUKI I RODZINA

48600g

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8-18; redaktor naczelny 657-76; sekretariat redakcji 648-83; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznański Wyd. Prasowy RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań, ul. Świerczewskiego 3, telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75, — zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmuje oddział delegatury „Ruch”, urzędy pocztowe listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny Prenumeratę z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024 Warszawa — na okres kwartalny, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; FAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ulica Zwierzyniecka 3, telefon 519-02.



Frank i Merrick głowią się nad wyświetleniem dwóch, tajemniczych morderstw. Świadkiem jednego z nich jest wielkomiński andrus, Pooley...

— To było tak — zaczął chłopiec. — Strasznie chciało mi się iść do kina. Czy ma pan siostrę? — zwrócił się do Franka. Ten potrząsnął głową przecząco. — To pan jest szczęśliwy — stwierdził chłopiec. — Bo moja siostra jest strasznie skąpa. Przez to wiecznie będzie stara panną, powiedziałam jej to. Każdy od niej ucieka. — Chciał więc iść do kina — powiedział z uśmiechem Merrick. — I nie miałeś pieniędzy.

— Tak właśnie było. Tak zawsze jest, jak człowiek ma skąpą siostrę. Więc kiedy ten gość spytał mnie, czy mam szybkie nogi, to...

— Powoli — powiedział Frank. — Żaden grubas ci nie goni. Jak wyglądał ten gość?

— Tak sobie — odparł Pooley z namysłem. — Miał jasny płaszcz i ciemny kapelusz. Był wysoki. Gdyby nie był taki wysoki, powiedziałbym, że to był pan — wskazał na Merricka.

— Dziękuję — odparł Merrick. — Czy to znaczy, że miał dziurawe zęby, ot takie? — rozdział usta.

— Nie wiem, nie pokazywał mi. Ale pan faktycznie powinien iść do dentysty. No i ten gość powiedział, że bym stanął przed oknem, a przedtem wyszukał kamień. I dał mi dwa szylingi, a potem miałem dostać jeszcze dwa.

— Hojny facet. Dał?

Chłopiec westchnął.

— Jak tylko zrobił się szum, wsiadł do samochodu i odjechał.

— Chwileczkę. Czy miał rękawiczki, kiedy ci dawał te dwa szylingi?

— Miał. W ogóle był bardzo elegancki. Nie, to na pewno nie był pan — rzekł w stronę Merricka.

— Ełat, synu — westchnął Merrick. — Jak dorośniesz to zrozumiesz co to znaczy...

— Patrzyłeś chyba przez cały czas na niego, co?

— Tak mi kazał. Powiedział: „ja tam stane, a kiedy dam znak, ciskaj kamień i uciekaj. Spotkamy się pod kinem”. Może on tam jeszcze czeka?

— I co on robił?

— Nic. Stał po przeciwnej stronie ulicy i uśmiechał się.

— A potem?

— Potem ten grubas rzucił się na mnie jak smok, ale bybym uciekł, gdyby nie bona z dzieckiem i dwoma pieskami.

— To znaczy, że go już więcej nie widziałeś, tego gościa w brązowym płaszczu?

— Nie. Ale on miał jasny płaszcz, nie brązowy!

— Wiem — uśmiechnął się Frank. — Chciałem się tylko przekonać czy bujasz.

— Ale pan chytry! — rzekł chłopak z uznaniem. — Dawno pan w tym fachu pracuje?

— Sto lat, a ja stopiędziesiąt — odezwał się Merrick i wyjął rewolwer. — Wiesz co to jest?

— Spluwa. Ładny kaliber — powiedział Pooley.

— Czy coś podobnego widziałeś u tego gościa?

— Nie — odpowiedział chłopiec. — Jak tylko stanąłem pod tym oknem, patrzyłem na niego. Miał mi dać znak.

— Jeszcze jedno — powiedział Frank. — Mówisz, że wsiadł w samochód. Pewnie ten samochód stał koło niego, co?

Chłopiec namyślał się. Frank wyjął szyling i wolno obracał go w palcach.

— No?

— Tylko nie próbuj bujać? — ostrzegł Merrick. — Pamiętaj, że my tu mamy taką maszynę, która zaraz sprawdzi czy mówisz prawdę. Jeżeli nie, siostra odwiedzi się o wszystkich i lanie pewnie!

— Wiem — powiedział Pooley pokornie. — Czytałem o tej maszynie w jednej książce. Ale ja mówię tak jak było. Tam stał samochód, zasłaniał go do połowy.

— Czy widziałeś kogoś w tym samochodzie?

— Nie wiem. Myślałem wciąż o tej szybie.

— A może spamiętałeś, jak ten samochód wyglądał? Interesujesz się samochodami?

— Nie musiało być nic nadzwyczajnego. Chyba był popielaty.

Frank wstał.

— A moneta?

Kiedy policjant wyprowadził chłopca, Frank zwrócił się do Merricka:

— Zabierz go do kartoteki. Może ten gość w jasnym płaszczu jest notowany? Ja tymczasem spróbuję połączyć Hurplea z księgarzem.

Dwóch starszych panów w melonikach grało leniwie w szachy w kacie baru. Poza nimi nie było tu nikogo, mogli więc rozmawiać spokojnie. Merrick studiował etykiety butelek ustawionych na bufecie.

— To zaczyna mi się serdecznie nie podobać — powiedział. — Serdecznie i generalnie.

Frank powoli pociągał z kufila.

— Najgorsze jest to, że między tymi sprawami nie ma żadnych powiązań. Nic, od czego można by zacząć. Ci trzej ludzie, Hurple, ten księgarz i no, jak mu tam...

— Mac Cavish — rzekł Merrick. — Eksboks.

— Że ci trzej — kontynuował Frank — nie znali się zupełnie. A przecież zamordowali ich ten sam człowiek, to nie ulega wątpliwości.

— I prawie w ten sam sposób — dodał Merrick. — Można by powiedzieć bez żadnych misternych przygotowań. W dodatku nie było teraz ani traktora, ani szyby. Dostał kulę na odludnej ulicy i znalazł go dopiero po pięciu minutach. W ogóle nie było świadków.

(Ciąg dalszy jutro)

Kwiecień	Imieniny
22	Leona, Łukasza
piątek	Słońce: wsch.: g. 5.47 zach.: g. 19.58

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — ul. Fredry — godz. 19 „Komendant Paryża” (koniec ok. godz. 22)

POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 „Faust” (koniec około godz. 22)

NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 „Pierwszy dzień wolności” (koniec około godz. 21.45)

OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 „Fajerwerk” (koniec około godz. 22)

Scena z II aktu operetki „Fajerwerk”

SATYRY — ul. Armii Czerwonej — g. 20 „Kobieć jest diabłem” (koniec około godz. 22.15)

MARCIANEK — nieczynny

KABARET STUDENCKI „RIFI” — Dom Akademicki im. H. Sawickiej — g. 20.15 „Dni otwarte”

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Uczeń diabła”

KOŚCIAN — „Panna Maliczewska”

Rina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10.12.30, 16, 18 i 20.15 „Miasteczko” (polski, 16 l.)

BAŁTYK — ul. Roosevelta — godz. 15.30, 18 i 20.30 „Kawaler króla Jegomości” (franc.-włoski, 16 l.)

CZERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10.12.30, 15, 17.30 i 20 „Cafe pod Minogą” (polski, 12 l.)

DOM KULTURY MO — ul. Grun-

Z tej szybkiej akcji napastników Warty, w meczu hokeja na trawie z Motor Koethen nie padła bramka. Bramkarz gości, energicznym wybiegiem zdołał unicestwić zamiar J. Smigielskiego, kierując piłkę na aut. W obu meczach z zespołem niemieckim, zajmującym trzecią lokatę w ekstraklasie NRD, zwyciężyli warcierze, wygrywając 1:0 w Ostrowie i 2:1 w Poznaniu.

Fot. — K. Przychodzki

Wiosennym zefirkiem

Komisja Turystyki Kolarzkiej POZKol. organizuje w niedzielę, 24 bm. wycieczkę rowerową na 30-kilometrowej trasie Poznań — Naramowice — Umultowo — Góra Murarska — Suchy Las — Piątkowo — Poznań. Uczestnicy otrzymują po 15 punktów na



Oznakę Turystyki Kolarzkiej. Zbiórka o godz. 9 przed Ratuszem na Starym Rynku. (na)

Koszykarze Lecha w kadrze olimpijskiej

Nasi koszykarze, których czeka w tym roku niezwykle bogaty sezon, przygotowując się będą do najbliższych spotkań w Wiśle i w warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego. W drugiej połowie maja reprezentacja Polski grać ma w Brukseli z Belgią i w Berlinie — z NRD. Ponadto przewiduje się wyjazdy na mecze z Bułgarią i Turcją, w lipcu — prawdopodobnie w Łodzi — turniej z udziałem reprezentacji Ukrainy i Grecji. Przed Olimpiadą — w Bolonii odbędzie się turniej o zakwalifikowanie się na Igrzyska w Rzymie.

Obecnie powołano do kadry olimpijskiej 15 koszykarzy, wśród nich trzech z Poznania: Młynarczyka, Pudelewicza i Świerczewskiego (wszyscy z Lecha). (m)

Bramki nie było...



Ostateczna trasa przejazdu kolarzy przez miasto

10 maja Poznań — Zagrzeb

Dwie wielkie imprezy oglądać będziemy w pierwszych dniach maja w Poznaniu, obie na Stadionie im. 22 Lipca. Jedną z nich będzie tradycyjna Mała Olimpiada „Głosu” 8 maja, a dwa dni później — 10 maja po raz pierwszy zobaczymy reprezentantów 19 państw w największej, amatorskiej kolarzkiej imprezie świata — XIII Wyścigu Pokoju.

Zawodnicy przybędą od Mostu Rocha i przez ulice Kazimierza Wielkiego, Marchlewskiego, Dolną Wilę i Chwałkowskiego podążą na stadion. Projekt przeprowadzenia finiszu biegu przez śródmieście, jakkolwiek uznany za celowy, niestety, nie może być zrealizowany. Organizatorom zależy na tym, by nie wstrzymywać w mieście całości ruchu komunikacyjnego.

Nawierzchnia ulic, przez którą przejadą kolarze, jest gruntownie naprawiona. — Wszystkie nawierzchnie zostaną pokryte asfaltem.

Nad ekipami poszczególnych państw patronaty przyjęły zakłady pracy naszego miasta. Zebrano już 23 wartościowe nagrody, niezależnie od nagród za lotne finisze na terenie województwa poznańskiego.

Przed przybyciem kolarzy na mecie, rozegrany zostanie atrakcyjny mecz piłkarski Poznań — Zagrzeb.

Ceny biletów ustalono następująco: trybuna wschodnia i zachodnia — 20 zł, boczne — po 15 zł i wejściowe — po zł 10. (p)

25 walk na „stałym ringu”

Wydział Sportowy Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego skreślił z listy walk kwalifikacyjnych i listy zawodników zaawansowanych, startujących w imprezach „stałego ringu” 33 bokserów z Polonii Poznań, Stelli Gniezno, Budowlanych Poznań, Warty, Olimpij Koło i Poznań, Prosnego Kalisz, Zjednoczonych Września oraz Grunwaldu.

W olbrzymiej większości wypadków skreślenia dokonano z powodu niestawienia się bokserów do wyznaczonych walk.

Wszyscy skreśleni startować mogą w imprezach „stałego ringu” po ponownym ich zgłoszeniu przez zainteresowane kluby.

Mimo ubytku aż tylu pięściarzy, na najbliższej imprezie „stałego ringu” (niedziela, 24 bm., o godz. 17 sala Grunwaldu przy ul. Marcelińskiej) zobaczymy mamy — według zapowiedzi POZB — aż 25 walk.

Szermierze walczą o mistrzostwo

Przez dwa dni walczyć będą szermierze Okręgu Zachodniego, we wszystkich rodzajach broni w konkurencji seniorów, o zakwalifikowanie się do mistrzostw Polski.

W sobotę (godz. 15) odbędą się pojedynki we florecie i szpadzie, w niedzielę (godz. 9) we florecie kobiet i szabli. Najwięcej zawodników zgłosiło się do walki we florecie.

Na plany w sali KS Warta przy ul. Dzierżyńskiego (wejście do kina Tęcza) staną reprezentanci Wrocławia, Zielonej Góry i najliczniej — Poznania.

Zobaczymy m. in. Gałęskiego, braci Dotków z AZS, siostry Chowańskie, Smykowską i Chowańską z Lecha, Lewandowskiego, Klimeckiego i Tomkowiakównę z Warty, Wojciechowskiego i Dziegiewskiego z Wrocławia (x)

Telewizja

POZNAŃSKA:

16.55 — Transmisja akademii z okazji 90 rocznicy urodzin Lenina (W-wa); 18.30 — Program dla młodzieży pt.: „W rytmie pracy” (lokalna); 19 — Dziennik telewizyjny (W-wa); 19.30 — Transmisja sztuki Klary Fehér pt.: „Nie jesteśmy aniołami” z Teatru Ludowego w Warszawie (W-wa); 21.40 — Ostatnie wiadomości (W-wa).

Wystawy

KLUB „FAFIK” — pl. Curie-Skłodowskiej — g. od 18—21 — wystawa malarstwa nowoczesnego P. Kuklisa.

Koncerty

AULA UAM — godz. 19.30 — koncert symfoniczny, dyryguje S. Michalek; soliści: M. Kaszkowski i S. Kamasa.

Dyżury pełnią

PAŃSTW. SZPITAL KLIN. IM. PAWŁOWA (chirurgia, internia), ul. Długa nr 1/2;

APTEKI: 23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostroga 6, Rynek Środecki 1, Główna 53;

SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 620-00, codziennie od godz. 18—6 rano, w święta — od godz. 15;

PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROZY — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18—20 i w niedziele i w święta od godz. 8—10.

notatnik kibica

Legia Warszawa pokonała w meczu piłki nożnej Motor z Jęży (NRD) 2:1.

Juniorzy reprezentacji Polski zwyciężyli w Wiedniu Bułgarię 2:1.

Dzisiaj w Bukareszcie — spotkanie tenisowe o puchar Davisa Rumunia — Polska. Grać mają m. in. Gąsiorek i Piątek.